

Katarzyna Barełkowska*

DETAL JAKO SKŁADNIK TOŻSAMOŚCI OBIEKTU ARCHITEKTONICZNEGO

DETAIL AS A CONTENT OF ARCHITECTURAL IDENTITY

Artykuł prezentuje zbiór refleksji na temat współczesnych interpretacji detalu architektonicznego, szczególnie podkreślając znacznie detalu jako elementu składowego całości i jego wartość definiowaną poprzez relację do pozostałych składników dzieła architektonicznego.

W odniesieniu do kształtowania tożsamości, detal stanowi ważny, ale mocno zależny od pozostałych składników, czynnik determinujący unikalność, oryginalność, czytelność i rozpoznawalność architektury.

Słowa kluczowe: detal architektoniczny, tożsamość, niepowtarzalność, identyfikacja kulturowa

The article presents some thoughts on the contemporary reading of architectural detail, particularly stressing its role as a component of a whole and its value defined by the relations to other single parts joint within the constructed object.

When shaping architectural identity, detail is important, but strongly influenced by other elements, it determines a uniqueness, originality, readability and recognition of architecture.

Keywords: architectural detail, identity, uniqueness, cultural identification

Detal stanowi nieodłączny składnik dzieła architektonicznego. Zawsze w integralny sposób wyznacza indywidualne i stylistyczne cechy budowli, tworzy swoisty kod znaczeniowy służący do komunikacji z odbiorcami. Historyczne budowle zachwycają dziś bogactwem szczegółu, harmonią układu na wszystkich poziomach kompozycji architektonicznej. Dawny detal architektoniczny zachwyca również dlatego, że jest często indywidualnym, artystycznym dziełem rzeźbiarza czy utalentowanego rzemieślnika, piękny

i niepowtarzalny sam w sobie, również wyabstrahowany z całości. Współczesne traktowanie detalu przybiera rozmaite formy, tradycyjne rozumienie nie wymarło, ale jakby utraciło swoją dawną jakość. Detal architektoniczny czasem zupełnie znika, a czasem przyjmuje formy karykaturalnych parodii form historycznych. We współczesnej architekturze trudno jednoznacznie określić jego znaczenie, podobnie jak coraz trudniej wyróżnić spójne stylistyczne tendencje. Nostalgiczne zachwyty osiągnięciami minionych epok są właściwie

* Barełkowska Katarzyna, mgr inż. arch., Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska, Zakład Architektury.

stałym czynnikiem w rozwoju kultury i mają również swoje miejsce w tyglu współczesnych trendów kulturowych. Mówiąc jednak o detalu współczesnym, detalu architektonicznym „dziś”, wyobrażamy sobie najprawdopodobniej, w większości przypadków, zminimalizowane i czysto technologiczne rozwiązania, w których główne role przypadają nowoczesnym materiałom, takim jak: szkło, beton, stal, tworzywo, które metaforycznie rzecz ujmując nigdy nie zostały dotknięte ręką ludzką.

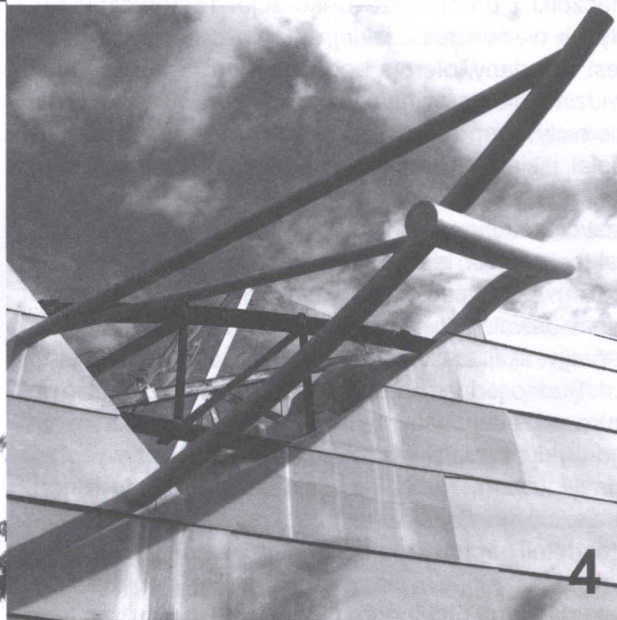
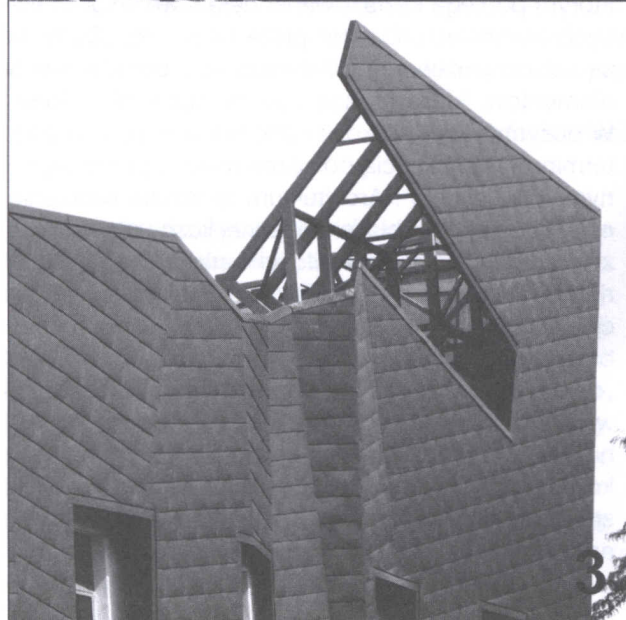
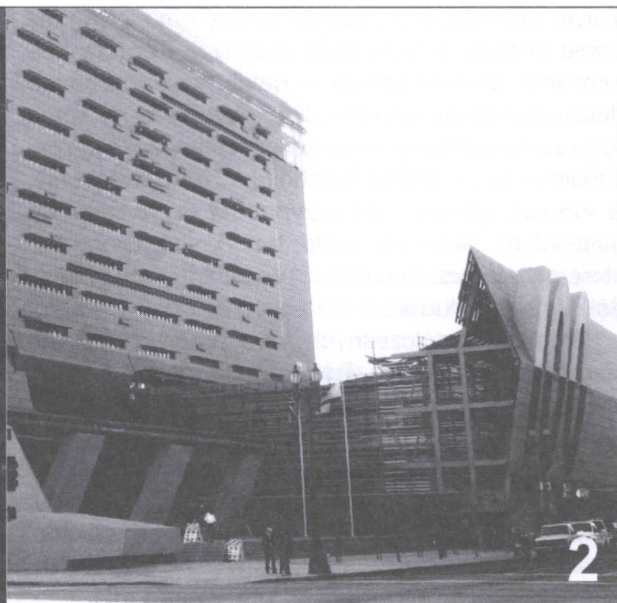
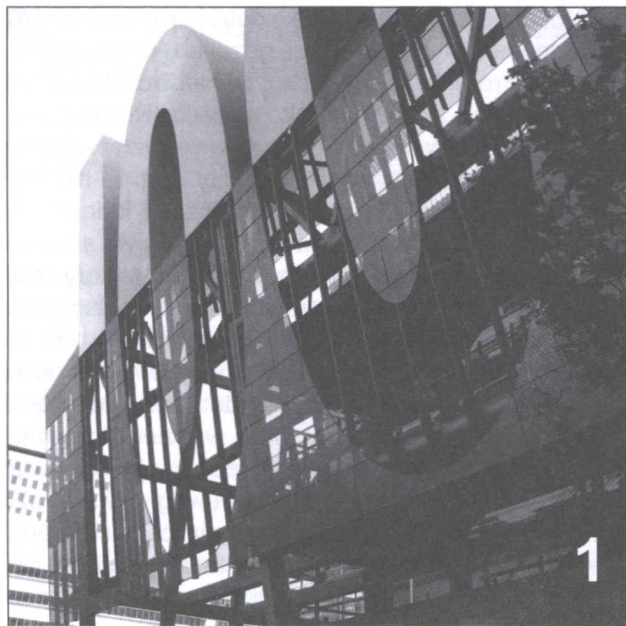
Prostota współczesnych form programowo wyklucza dekoracyjność. Trafnie ów kontrast, między tradycją a nowoczesnością ukazuje rysunek Kriera „Odległość a stopień informacji” [1], który porównuje zmienność repertuaru informacji w zależności od względnej odległości od obserwowanego obiektu. Rysunek wyobraża symboliczną budowlę historyczną – widzimy rytmiczne osie otworów okiennych, horyzontalne linie gzymsów, obramienia okienne, naczółki i drobniejsze dekoracje. Historyczny budynek niezależnie z jakiej odległości – perspektywy jest oglądany, oferuje bogactwo form i treści. Obok widzimy dla porównania symboliczny wizerunek modernistycznego budynku w kształcie kostki. Jedyne detale, jakiego można się dopatrzeć, to linie podziałów tafli szkła. Niezależnie od odległości, ilość informacji jest niezmienna i minimalna. Trudno rozpoznać charakter budowli, jej identyfikacja jest niemożliwa. Widz odczuwa rozczarowanie estetyczne, które jest wynikiem dewaluacji pierwotnej zapowiedzi piękna, dla której w skali człowieka nie ma żadnego pokrycia [2].

Trudno jednak całą współczesność sprowadzić do surowego detalu technicznego, czy minimalistycznego wykluczenia detalu z architektury. Choć wysokiej klasy sztuka, rozumiany jako dzieło rąk ludzkich, staje się coraz większą rzadkością w odniesieniu do detali architektonicznych, to sztuka tworzenia detalu oczywiście nie zniknęła, tylko nabrała charakteru konceptualnego. Oczywiście mowa tu o tych

przypadkach, gdzie faktycznie detal jest przedmiotem designu, artystycznej kreacji, gdzie szuka się indywidualnych rozwiązań powiązanych ideowo, strukturalnie i formalnie z obiektem jako całością. Rozwiązania o charakterze masowym, produkowane przemysłowo i powielane mechanicznie elementy gotowe nie wykluczają wysokiej wartości artystycznej, jednak ich uniwersalność i bezosobowość w znikomym stopniu wpływa na kształtowanie tożsamości architektury oraz stoi w sprzeczności z postrzeganiem architektury jako filaru kultury i unikalnej dziedziny sztuki.

Peter Zumthor w piękny i prosty sposób podsumowuje swoje rozważania o detalach i relacjach między całością a szczegółem w dziele architektonicznym: „Detale, kiedy są udane, nie stanowią jedynie dekoracji. Nie odwracają uwagi ani nie rozprasza. Prowadzą do zrozumienia całości, której są nieodłączną częścią” [3]. Jest to faktycznie trafne ujęcie istoty problemu, implikujące liczne zależności, którym podlega kształtowanie detalu we współczesnych budynkach. Zumthor pisze także, że: „Budynki są sztucznymi twórcami. Składają się z pojedynczych elementów, które muszą być ze sobą zespolone. W dużym stopniu, jakość końcowa całości jest zdeterminowana jakością połączeń między poszczególnymi składnikami”. Architektura to sztuka tworzenia owej spójnej całości z niezliczonej liczby elementów, z uwzględnieniem różnorodności funkcji, form i materiałów. Rozwiązanie szczegółu, detalu, determinuje ciągłość strukturalną we wszystkich skalach percepcji budynku. Budynek, który w spójny sposób definiuje „całość” poprzez sztukę łączenia elementów składowych, oferuje odbiorcy możliwość aprecjacji piękna na wszystkich poziomach, we wszystkich skalach kompozycji. Wartość tak definiowanego detalu nie stanowi wypadkowej jego indywidualnych walorów artystycznych czy jakościowych, ale generowana jest przez relacje i zależności pomiędzy elementami składowymi założenia, także tymi niematerialnymi, jak

1. Morphosis: Caltrans District 7 Headquarters, 100 South Main St., Los Angeles, California, 2005, charakterystyczny detal wejścia (foto autor, 2005) 2. Morphosis: Caltrans District 7 Headquarters, 100 South Main St., Los Angeles, California, 2005, widok ogólny na główne wejście (foto autor, 2005) 3. Armageddon Biuro Projektowe: Urząd Gminy, Długoleka 2010, detal powłoki elewacyjnej (foto autor, 2010) 4. Eric Owen Moss Architects: Umbrella, Culver City, California 1999, detal konstrukcji szklanego zadaszenia (foto autor, 2005)



światło czy przestrzeń obiektu. Tak definiowane detale tworzone są przez zastosowanie materiału z pełną świadomością jego charakterystycznych walorów – barwy, faktury, temperatury, a także jego niematerialnych aspektów skojarzeniowych i emocjonalnych.

Tożsamość budynku można rozumieć jako zespół cech służących jego pozytywnemu wyróżnieniu i identyfikacji, cech kształtowanych na różnych szczeblach złożoności konceptu architektonicznego. Tożsamość wymaga zachowania czytelności języka w ramach ukształtowanego systemu form przestrzennych i architektonicznych. Budowanie tożsamości wyłącznie poprzez prowokację, poszukiwanie nowości i odmienności w odniesieniu do dzieł architektonicznych charakteryzujących się dużą trwałością wydaje się działaniem ryzykownym i trudnym do zaprogramowania. Ponieważ tożsamość obiektu tworzona jest przez zespół różnych cech, trudno jest wyabstrahować te, których wyłącznym nośnikiem są detale architektoniczne. Detale architektoniczne w zależności od obiektu mogą mieć tu swój większy lub mniejszy udział, ale zawsze pozostają integralnym składnikiem dzieła architektonicznego i nawet jeśli są ideowo marginalizowane przez autorów, to w dalszym ciągu pełnią swoją rolę elementarnego składnika całości.

Wracając do języka architektury, którego nośnikiem są między innymi detale, widzimy współcześnie dużą różnorodność konwencji i jakości rozwiązań. Wydaje się, że powszechnie bogactwo konwencji przyczynia się do malejącej czytelności języka architektury, że trudno jest definiować detalem jednoznaczny przekaz informacyjny. Tożsamość budowana językiem architektury nie pojawia się przypadkowo, lecz istnieje tylko tam, gdzie została świadomie ukształtowana przez autorów. Należałoby tu założyć, że sama czytelność funkcjonalno-przestrzenna nie jest wystarczającym warunkiem, aby mówić o tożsamości architektury. W łatwy sposób odróżniamy dom mieszkalny od budynku użyteczności publicznej, ale rozróżnienie to

nie jest wystarczające do zdefiniowania unikalności czy to przykładowego domu czy urzędu.

Tożsamość architektury stanowi nie tylko wartość estetyczną i conceptualną, ale w ujęciu pragmatycznym w dużym stopniu przekłada się na „markę” architektury [4]. Marka architektury w odniesieniu do miejsca jest odzwierciedleniem mentalnego obrazu, jaki wykształca się wśród odbiorców, niesie za sobą wartości symboliczne i emocjonalne, a także składniki wyobrażone wynikające z aspiracji, osobowości, systemu wartości i cech kultury. Jako najważniejsze cechy budowania tożsamości marki wymienia się przede wszystkim [5]: identyfikację kulturową i niepowtarzalność. Oba atrybuty są nierozzerwalnie powiązane z integralną rolą detalu architektonicznego jako elementarnej składowej wizerunku obiektu.

Dla zilustrowania rozważań na temat roli detalu „dziś” i jego znaczenia jako składnika tożsamości architektury, zostały wybrane trzy, w ocenie autorki ciekawe i wartościowe, realizacje. Pierwsza z nich to budynek urzędowo-administracyjny autorstwa Morphosis: Caltrans District 7 Headquarters, zlokalizowany przy 100 South Main St., Los Angeles, California, ukończony w 2005 roku (il. 1–2). Znakiem rozpoznawczym, swoistą ikoną obiektu jest umieszczony nad wejściem, wykonany z elementów stalowych emblemat „100”. W poszukiwaniu artystycznych walorów założenia, we współpracy z niezależnym artystą Keith Sonnierem, zaprojektowano zintegrowaną ze strukturą budowlaną instalację złożoną z poziomych pasm świetlnych nawiązujących symbolicznie do strumieni ruchu samochodowego na ulicach Los Angeles [5]. Masywna wspornikowa struktura świetlna tworzy łącznik między zasadniczą bryłą a głównym wejściem wyróżnionym za pomocą 12-metrowego, pochylonego do przodu supergraficznego znaku „100”. Wielowarstwowa struktura tego makrodetalu nawiązuje do słynnego napisu ze wzgórz Hollywood i tworzy łatwo rozpoznawalny identyfikator przestrzenny.

Kolejne dwa detale stanowią przykład tworzenia detalu poprzez integrację poszczególnych elementów strukturalnych w obiekcie. Na ilustracji 3 pokazano fragment elewacji budynku Urzędu Gminy w Długoleńce, zaprojektowanego przez zespół Armageddon, obiekt oddano do użytkowania w 2010 roku. Strukturalna powłoka elewacji tworzy płaszczyznę kontrastującą z ukrytą pod nią ścianą osłonową budynku. Otwory wycięte w powłoce dramatycznie pogłębiają światłocienie wokół okien, a nieregularne zwieńczenie tworzy wrażenie dynamiczności kompozycyjnej.

Ostatni przykład pokazuje niewielki fragment oryginalnej konstrukcji zadaszenia dachowego na budynku, którego autorem jest Eric Owen Moss Architects: Umbrella, w Culver City, California, ukończony w 1999 roku. Projekt stanowi adaptację istniejącego budynku przemysłowego na salę koncertów i ćwiczeń dla muzyków orkiestrowych. Tożsamość tego budynku tworzy oryginalne rozwiązane zadaszenia

nad ostatnią kondygnacją, wykonane z organicznych, giętych elementów ze szkła klejonego, które nosi pewne ślady podobieństwa do odwróconego parasola [6]. Struktura elementów szklanych opiera się na konstrukcji z rur stalowych, które wylewają się poza obrys murów zewnętrznych poprzez wyszczerbienia w linii gzymsu budynku. Konstrukcja została ukształtowana w sposób bardzo rzeźbiarski, w dynamiczny sposób wykorzystując unikalnie uformowane, „płynące” tafle szkła, skonstrastowane z pajęczynową strukturą nośną nasadzoną na korpus budynku. Kontrast między surową i pozbawioną detalu płaszczyzną elewacji a bardzo dynamiczną i rozczłonkowaną formą zadaszenia wzmacnia siłę oddziaływania całości kompozycji. Detal szklanego „parasola” nie tylko stał się pretekstem dla nadania nazwy, ale stanowi dominantę w kompozycji budynku. W tym przypadku to za sprawą detalu powstaje rozpoznawalny, unikalny i niebanalny w charakterze obiekt architektoniczny.

PRZYPISY

- [1] Wg oryginalnego schematu autorstwa Kriera 2001, s. 70.
 [2] Por. Krier, 2001, s. 70.
 [3] Por. Zumthor, 2006, s. 13 i 15, tłumaczenie KB.
 [4] Por. Bonenberg, 2012, s. 99.

- [5] Na podstawie informacji zamieszczone j na stronie internetowej autorów projektu: morphopedia.com
 [6] Na podst.: ericowenmoss.com/project/umbrella/

BIBLIOGRAFIA

Barętkowski R., *Detal i Deprawacja, Przestrzeń i Forma*, nr 12/2009, Wydawnictwo pod Patronatem Polskiej Akademii nauk, o. w Gdańsku, Szczecin 2009, s. 145–152.
 Bonenberg W., *Architektura jako marka miasta – na przykładzie aglomeracji poznańskiej*, Czasopismo Techniczne

1-A/1/2012, zeszyt 1, rok 109, Wydawnictwo PK 2012, s. 99.
 Krier L., *Architektura. Wybór czy przeznaczenie*, Arkady, Warszawa 2001.
 Zumthor P., *Thinking Architecture*, Birkhäuser Architecture; Basel-Boston-Berlin 2006.